

69% przedsiębiorców nie popiera ustawy Hoca

26 stycznia 2022

Polscy przedsiębiorcy z niepokojem obserwują sytuację związaną z rozwojem epidemii COVID-19, ale nie uważają, że jej rozwiązaniem są przymusowe „szczepienia” i testowanie pracowników – wynika z ankiety przeprowadzonej wśród członków Polskiego Towarzystwa Gospodarczego.

69 proc. właścicieli i zarządzających firmami zrzeszonymi w PTG opowiedziało się przeciwko wprowadzeniu regulacji, na podstawie której pracodawca będzie mógł zażądać od pracownika udostępnienia danych wrażliwych nt. przyjętych „szczepień”. Rozwiązanie to popiera 26 proc. ankietowanych, natomiast 5 proc. nie ma zdania na ten temat.

Większym poparciem cieszy się postulat, zgodnie z którym pracodawca mógłby zażądać od pracownika wykonania testu diagnostycznego. Takie rozwiązanie popiera 32 proc. ankietowanych, natomiast nadal prawie dwie trzecie, a dokładnie 63 procent jest przeciw.

„Badanie ankietowe potwierdza wnioski płynące z rozmów z przedsiębiorcami. Zwracają oni uwagę na to, że postulaty wprowadzenia przymusu szczepionkowego, grożenia bezpłatnymi urlopami lub wprowadzenie innych form restrykcji budzi niepokój pracowników – mówi Franciszek Podlacha, dyrektor operacyjny PTG. – To, czego oczekują pracownicy w tym trudnym czasie, to przede wszystkim stabilizacja w miejscu pracy, świadomość, że osoba chora może pójść na zwolnienie lekarskie i nie obawiać się zmian, które zajdą pod jej nieobecność. Obowiązkiem każdego przełożonego jest troska o zdrowie swoich pracowników, jednak przymus nie jest najlepszym rozwiązaniem do jego osiągnięcia. Do pracodawcy należy również obowiązek zapewnienia bezpiecznych warunków pracy swoim pracownikom.

Jednak każdy pracodawca powinien móc określać te zasady indywidualnie w sposób adekwatny do specyfiki zakładu pracy”.

Wprowadzenie izolacji osób „zaszczepionych” od „niezaszczepionych” to koncepcja, w której rok temu pokładano wielkie nadzieje na ograniczenie transmisji wirusa i zakończenie pandemii.

„Teraz już widzimy, że sprawa rozwoju choroby jest dużo bardziej złożona, a dane statystyczne nie potwierdzają teorii stojących za tym rozwiązaniem. Dlatego nie dziwi, że wielu naszych członków jest sceptycznych wobec przekazywania pracodawcom szerokiego dostępu do wrażliwych danych pracowników. Jesteśmy świadomi, że wyniki naszej wewnętrznej ankiety są w opozycji do stanowiska przyjętego ostatnio przez Radę Dialogu Społecznego. Być może wynika to z faktu, że PTG zrzesza wiele firm rodzinnych, gdzie to bezpośrednio właściciel jest zarządzającym zespołem i to on zna najlepiej specyfikę firmy. Inaczej sprawa wygląda w dużych korporacjach, gdzie liczba osób i struktura firmy są tak duże, że wymagają systemowych rozwiązań. Jak widać temat jest trudny i wymaga indywidualnych rozwiązań, a przede wszystkim znajomości specyfiki konkretnych firm, które znane są najlepiej jej właścicielom. Sprawa wymaga niewątpliwie dalszych dyskusji i rozmów w oparciu o dane. Należy również pamiętać, że nasze społeczeństwo jest już wystarczająco podzielone, dlatego należy unikać wprowadzania kolejnych osi podziału, tym razem na obóz pracodawców i pracowników” – dodaje Podlacha.

Na podstawie: Polskie Towarzystwo Gospodarcze

Źródło: [PAP-MediaRoom.pl](https://pap-mediaroom.pl)